

Sygn. akt: X C 225/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Stanisław Sadowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paweł Sosnowski

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r. w Toruniu

sprawy z powództwa **B. S.**

przeciwko **J. P.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki B. S. na rzecz pozwanej J. P. kwotę 2 417 zł (słownie: dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka B. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej J. P. kwoty 6 175 złotych tytułem zwrotu kosztów naprawy samochodu, która to naprawa miała być uprzednio nieskutecznie wykonana w warsztacie pozwanej, dochodzona kwota wynika z odpowiedzialności kontraktowej pozwanej.

Pozwana J. P. wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła w odpowiedzi na pozew, iż naprawa została wykonana zgodnie z umową i nie ma podstaw do uznania odpowiedzialności kontraktowej pozwanej wobec powódki.

Sąd ustalił, co następuje

Powódka B. S. kupiła w roku 2014 9-letni samochód R. (...) z silnikiem 1.9 dci. Jest to silnik wysokoprężny zasilany układem wtryskowym typu common rail, wyposażony w turbosprężarkę. (...) było mocno wyeksploatowane i o dużym, w zasadzie nieustalonym przebiegu. Silnik napędzający samochód był jednostką niezbyt udaną i bardzo awaryjną. Szczególnie niska trwałość charakteryzowała turbinę o zmiennej geometrii łopatek. Ostatecznie producent zastąpił w późniejszym czasie tę jednostkę napędową zdecydowanie bardziej udanym silnikiem 2.0 dci.

Samochód powódki serwisowany był w warsztacie pozwanej, prowadzącej działalność gospodarczą jako (...) w W.. W rzeczywistości osobą prowadzącą warsztat i osobiście wykonującą czynności związane z obsługą i naprawą pojazdów był mąż pozwanej R. P., posiadający 25-letnie doświadczenie w naprawach pojazdów.

W pierwszym okresie eksploatacji samochodu, R. P. wykonywał głównie czynności serwisowe. W 2015 roku wyeksploatowany silnik powódki zaczął dymić, na skutek zużycia. W maju 2015 roku powódka oddała samochód do

naprawy R. P., zwanemu dalej mechanikiem. Przeprowadził on wtedy częściowy remont tego silnika, wymieniając elementy silnika, materiały eksploatacyjne, dokonując także regulacji oraz mycia elementów silnika. Powódka zapłaciła za tę usługę kwotę 2 350 złotych. Przy regeneracji głowicy stwierdzono ogromny przebieg pojazdu, oceniany nawet na około 500 000 km. Po tej naprawie powódka stwierdziła prawie całkowity brak działania hamulców. Mechanik dokonał czynności przywrócenia funkcjonowania systemu wspomaganie pracy układu hamulcowego i problem niskiej skuteczności hamulców zniknął.

Ponieważ silnik samochodu powódki nadal pracował nieprawidłowo, przy drugiej naprawie mechanik zalecił wymianę turbosprężarki. W tym mechanik zakupił regenerowaną turbinę w przedsiębiorstwie (...) i zamontował w samochodzie powódki za kwotę 800 złotych.

Powódka jeździła naprawionym samochodem przez okres do trzech miesięcy, nie była jednak zadowolona z pracy silnika, doszło też do znacznego wycieku oleju silnikowego podczas jazdy autostradą. Ostatecznie doszło do awarii turbiny i zatarcia silnika na skutek działania opiłków metalu, nagaru, bądź innych zanieczyszczeń, które do układu doładowania dostały się wraz z paliwem. Powódka oddała wtedy samochód do naprawy w zakładzie (...). Ten zalecił wymianę silnika wraz z ponowną regeneracją turbiny. Powódka nabyła używany silnik za cenę 3 000 złotych. Ponadto zapłaciła kwotę 675 złotych za regenerację turbiny oraz kwotę 2 500 złotych za robociznę i materiały. Łącznie zapłaciła kwotę 6 175 złotych, dochodzoną pozwem.

Powódka wezwała pozwaną do zapłaty tej kwoty, jednak bezskutecznie.

/Dowód:

-zeznania świadków:

A. N.-k.53 akt, S. S.-k.53 v - 54 akt, D. A.-k.63 akt, R. P.-k.63v akt,

-przesłuchanie stron:

powódki B. S. - częściowo- k.54 akt, pozwanej J. P.-k.54v akt,

-dokumenty:

rachunek za naprawę pojazdu-k.13 akt, karta gwarancyjna turbosprężarki-k.15 akt, opis reklamacyjny-k.16 akt, faktura VAT-k.17, 20 akt, umowa sprzedaży silnika-k.18 akt, wykaz czynności-k.19 akt, wezwanie do zapłaty-k.21-25 akt/

Sąd zważył, co następuje

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich świadków. Są one wzajemnie niesprzeczne, spójne i logiczne i nie ma powodów aby nie dać im wiary, zwłaszcza iż większość świadków zeznawała na okoliczności związane z techniczną obsługą samochodu powódki.

Oceniając dowód z przesłuchania stron uznać należy, iż w odniesieniu do pozwanej, jej zeznania nie mają istotnego waloru poznawczego w sprawie, albowiem jak przyznała sama pozwana, nie ma ona wiedzy na temat funkcjonowania jej przedsiębiorstwa, albowiem wszystkim zajmuje się jej mąż świadek R. P..

Oceniając zeznania powódki, Sąd dał im wiarę w zakresie ustalonych faktów, uznając je z kolei za nieprzekonujące w zakresie przypisywania winy kontraktowej pozwanej.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów, zawartych w aktach sprawy, których autentyczności i wiarygodności żadna ze stron nie zakwestionowała.

Powództwo jest bezzasadne.

Roszczenie pozwu oparte jest na brzmieniu art. 471 kodeksu cywilnego, czyli na odpowiedzialności kontraktowej strony umowy, w tym przypadku pozwanej J. P.. Ciężar udowodnienia faktu powstania szkody oraz związku przyczynowego tej szkody z działaniami przedsiębiorstwa pozwanej, obciążał powódkę, zgodnie z wymaganiami art. 6 kodeksu cywilnego.

Jak słusznie zauważyła pozwana, analizując stan faktyczny przedmiotowej sprawy, nie został udowodniony związek przyczynowy pomiędzy działaniem R. P. jako mechanika, a szkodą powstałą w mieniu powódki. Brak jest w szczególności dowodu na fakt, iż mechanik wykonywał swoją pracę wadliwie i swym działaniem wyrządził szkodę. W szczególności, na co słusznie zwróciła uwagę pozwana w odpowiedzi na pozew, powódka nie przedstawiła żadnej fachowej opinii, oceniającej pracę mechanika pozwanej, jak również nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na tę okoliczność, pomimo iż była ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Tym samym w sprawie zabrakło fachowej oceny działań R. P. jako mechanika, wobec czego nie można ocenić, czy faktycznie jego działania spowodowały jakąkolwiek szkodę po stronie powódki.

W ocenie Sądu, opartej na posiadanej wiedzy technicznej z zakresu motoryzacji, jak również w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, przyczyną kolejnych awarii samochodu R. (...) było jego wyeksploatowanie spowodowane przede wszystkim kilometrażem (przebiegiem) auta, jego wiekiem i obiektywnym stanem technicznym, na który wpływ miała fabrycznie relatywnie niska trwałość poszczególnych podzespołów. Sugerowany przebieg auta doprowadziłby do ogromnego zużycia nie tylko tego samochodu, ale każdego innego – także wysokiej jakości i trwałości samochodów marek japońskich czy niemieckich. Świadczą o tym kolejne problemy i kolejne usterki tego auta. Treść zeznań świadka P. świadczy o tym, iż starał się on maksymalnie tanio i skutecznie naprawić samochód powódki, mając zapewne na uwadze jego niewielką wartość rynkową. Mechanik ten nie prowadził autoryzowanej stacji obsługi nowych czy prawie nowych pojazdów, lecz własnoręcznie „łatał” stare i tanie pojazdy, takie jak samochód powódki. W tym zakresie realizował jej wolę, zgodnie z treścią zawartej umowy. Jak wynika z okoliczności sprawy, pomimo działań mechanika, na krótki czas zapewniało to eksploatację samochodu, po czym pojawiał się kolejny problem. Dopiero wymiana silnika wraz z turbiną już przez innego mechanika, rozwiązała problem.

Odnosząc się do istotnej kwestii uszkodzenia turbiny po jej wymianie przez R. P. uznać należy, także w świetle jego opisu wykonywanych czynności, iż nie sposób uznać, iż awaria turbiny na skutek zabrudzeń i zatarcie silnika nastąpiły na skutek jego niedbalstwa. W ocenie Sądu, znowu powodem tej awarii mógł być kompletnie wyeksploatowane elementy pojazdu, co mogło spowodować, pomimo dokładnego oczyszczenia elementów przed montażem turbiny, iż w trakcie pracy silnika mogło do niej wpaść wszystko – szczególnie niemożliwy do usunięcia osadzony długotrwale nagar. Nie ma żadnego dowodu, iż mechanik wykonał montaż turbosprężarki niestaranie, czy niezgodnie z zasadami sztuki, które znał do wielu lat. Sąd zwrócił przy tym uwagę na fakt, iż treść zeznań świadka P. wskazuje z jednej strony na jego bardzo dużą, także teoretyczną wiedzę z zakresu mechaniki pojazdowej, a z drugiej strony przekonuje Sąd, iż samochód powódki był obiektywnie od momentu nabycia przez powódkę w stanie bardzo dużego zużycia eksploatacyjnego. Za skutki tego zużycia, pozwana odpowiadać nie może.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo na mocy art. 471 kodeksu cywilnego (a contrario).

Sąd, wobec treści rozstrzygnięcia zasądził od powódki na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu-kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym kosztów opłaty skarbowej od dokumentu pełnomocnictwa procesowego, po myśli art. 98 § 1-3 kodeksu postępowania cywilnego.